

Capital Partners Wejście na giełdę opóźnia się **Fundusz dokupił akcji Xtrade**

Capital Partners kupił od BRE 0,88 mln akcji spółki Xtrade. Pakiet stanowi około 7,45 proc. kapitału firmy. Podobne transakcje z bankiem zawarły również: STI (nabył 1,76 mln papierów Xtrade, czyli 14,9 proc. wszystkich) i Grupa Inwestycyjna Midas (0,29 mln, 2,55 proc.).

Łącznie BRE Bank sprzedał 2,93 mln papierów internetowej firmy, stanowiących 24,9 proc. kapitału. Zainkasował... 3 złote. W księgach banku pakiet był wyceniony na 0 złotych.

Gieldowy fundusz jest akcjonariuszem Xtrade od 2006 r. Kupił wówczas 24,99-proc. pakiet papierów od Optimusa. Nowosądecka spółka założyła Xtrade w 2001 r. (na fali internetowej hossy) i przez kilka lat była jego głównym udziałowcem. Capital Partners, razem z papierami przejętymi od BRE Banku, ma 32,49 proc. akcji Xtrade. STI (należy do rodziny Kulińskich, w przeszłości właściciele giełdowego Telmaksu) ma prawie 40 proc. 8,48 proc. walorów należy do WSEInfoEngine z grupy GPW.

Prowadząca platformę handlu elektronicznego spółka nigdy nie spełniła nadziei pokładanych w niej przez akcjonariuszy. Skumulowana strata przekroczyła dawno 50 mln zł. Firma ma ujemne kapitały własne. Właściciele Xtrade'a, rządzący spółką od prawie trzech lat, zabrali się do jego gruntownej restrukturyzacji. Przygotowali plan przetransferowania najcenniejszych aktywów (platformy handlowej oraz pionu świadczącego usługi outsourcingowe – obsługę rachunkową i kadrowo-płacową firm) do nowej spółki (Uptrade), która następnie miała wejść na NewConnect. – Musieliśmy na jakiś czas zawiesić te prace, bo chcieliśmy wcześniej zamknąć etap przetarasowań w akcjonariacie



**Konrad Korobowicz,
wiceprezes Capital Partners**

FOT. A.W.

– tłumaczył zwłokę Konrad Korobowicz, wiceprezes Capital Partners (i prezes giełdowego eCardu). Jest właścicielem Grupy Inwestycyjnej Midas.

Odchudzony Xtrade w 2008 r. po raz pierwszy w historii zakończył rok na plusie.

– Nie mam jeszcze kompletnych danych za IV kwartał ubiegłego roku, ale już wiem, że rok zamknęliśmy dodatnim wynikiem – stwierdził Zbigniew Czajkowski, członek zarządu spółki. W 2007 r. strata netto firmy wyniosła 0,8 mln zł. Przychody w zeszłym roku sięgnęły 1,6 mln zł, czyli były zbliżone do osiągnięć z 2007 r.

Według Czajkowskiego, bieżący rok może być jeszcze lepszy. – Kryzys nam sprzyja, bo firmy, szukając oszczędności, decydują się na korzystanie przy zakupach z platform internetowych – stwierdził.

Nie chciał odpowiedzieć na pytanie, kiedy Xtrade wróci do planów debiutu na NewConnect. Nie wykluczył, podobnie jak Korobowicz, że wcześniej spółka przejmie inne podmioty o podobnym profilu. – Bierzymy pod uwagę możliwość fuzji poprzez wymianę akcji – sprecyzował przedstawiciel Capital Partners.

DWOL